

Dzień dla Życia 2015

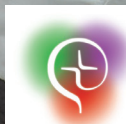
„Cieszyć się życiem i pogodzić się ze śmiercią“

Photo © L'Osservatore Romano



**„Jak wielkie to kłamstwo...
które skłania ludzi do myślenia,
jakoby życie dotknięte
poważną chorobą
nie było warte przeżycia!“**

OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK



IRISH CATHOLIC
BISHOPS' CONFERENCE
COMHDHÁIL EASPAG CAITLICEACH ÉIREANN

Kathleen, ukochana babcia, pewnego sobotniego poranka zastała w swoim domu i została zawieziona na sygnale do szpitala. Pierwsze objawy wskazywały na udar. Lekarze mówili, że najbliższe 24 godziny okażą się krytyczne. Zachodziło poważne niebezpieczeństwo, że Kathleen nie przeżyje. Wezwano księdza, który udzielił jej sakramentu namaszczenia chorych. Lekarze mówili, że doszło do uszkodzenia mózgu i zastanawiali się, czy jakaś interwencja medyczna jest jeszcze możliwa. Nagle rodzina musiała się zmierzyć z fundamentalnymi pytaniami: czego chciałaby Kathleen i w jaki sposób Kościół może pomóc w podjęciu właściwej decyzji? Kiedy możemy pogodzić się ze śmiercią gdy ona nadchodzi a kiedy cieszyć się życiem póki ono trwa?

Żyjemy w czasach niebywałego postępu w dziedzinie medycyny i wszelkich technologiach z nią związanych, który sprawia, że ludzie przewlekłe chorzy mogą otrzymywać zabiegi podtrzymujące ich przy życiu. Możemy być prawdziwie wdzięczni za ten postęp. Jednak wcześniej lub później każdemu z nas przyjdzie umrzeć. Ten sam postęp doprowadził do sytuacji kiedy coraz trudniej jest podjąć decyzję o zastosowaniu właściwego leczenia w przypadku ludzi śmiertelnie chorych.

Pod koniec życia, dwie myśli mogą służyć nam za drogowskaz.

Pierwsza myśl to ta, że każdy kocha życie. Każdą osobę Bóg kocha i każde życie jest cennym darem, który nie należy niszczyć ani lekceważyć. Złą rzeczą jest przyspieszać lub doprowadzać do śmierci. Bóg wezwie nas do siebie w czasie, który uzna za dobry.

Druga myśl to ta, że możemy pogodzić się ze śmiercią.

To oznacza, że nie ma obowiązku podejmowania uporczywych prób leczenia i stosowania zabiegów medycznych kiedy nie służą one swemu celowi

– to znaczy kiedy takie leczenie jest bezkuteczne lub wręcz szkodliwe dla pacjenta.

Musimy być przygotowani do stawienia czoła sytuacji, w których zagrożone jest życie. Najlepiej gdyby te trudne i ważne decyzje były podejmowane wspólnie z innymi – naszym mężem lub żoną, rodzeństwem, członkami dalszej rodziny. Rodzina wszakże powinna być tym miejscem centralnym, w którym spotykamy się ze zrozumieniem i znajdujemy wzajemne oparcie.

Czasami w chwili gdy musimy podjąć trudną decyzję należy liczyć się ze zdaniem rodziny i specjalistów. W takich chwilach, przed podjęciem decyzji, trzeba postawić sobie dwa podstawowe pytania:

- czy ta decyzja okazuje życiu miłość?
- czy ta decyzja uznaje nieuchronność śmierci?

W danej sytuacji powinniśmy być w stanie odpowiedzieć twierdząco na oba pytania, zachowując świadomość, że życie jest darem Boga a śmierć jedynie bramą prowadzącą do nowego życia z Nim.



Photo © N. O. Campar / Tfhnews.com

Dzień dla Życia 2015 Modlitwa

Modlitwa o dobrą śmierć, za wstawnictwem Św. Józefa:

O błogosławiony Józefie, który swoje ostatnie tchnienie oddałeś w ramionach Jezusa i Marii, wyjednaj dla mnie tę łaskę: że wraz z ostatnim mym oddechem ma dusza będzie przepelniona dziękczynieniem i, jeśli me usta nie zdołają tego już wypowiedzieć, w duchu mym wyszepczę – „Jezusie, Mario i Józefie, oddaję wam swe serce i swą duszę.” Amen.

Dzień dla Życia jest obchodzony co roku przez Kościół katolicki w Irlandii, Szkocji, Anglii i Walii. Dzień ten poświęcony jest zwiększeniu świadomości na temat znaczenia i wartości ludzkiego życia na każdym jego etapie i w każdej kondycji: www.dayforlife.org

